

Komenda Główna Straży Granicznej

<https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/12392,Stanowisko-Strazy-Granicznej.html>
02.05.2025, 08:08

Strona znajduje się w archiwum.

Stanowisko Straży Granicznej

29.09.2023

Dzisiejsza publikacja, podważająca skuteczność zabezpieczeń polskiej granicy, to kolejna odsłona ataku na polskich funkcjonariuszy i podważanie zasadności budowy zapory na granicy polsko-białoruskiej. To szczególnie niebezpieczna narracja w obliczu trwającej wojny w Ukrainie i nieustającej presji migracyjnej na państwa Unii Europejskiej.

Przed wszystkim autor artykułu zdaje się nie mieć świadomości, że zaporę elektroniczną jest dłuższa niż zaporę fizyczną. Bariera elektroniczna obejmuje swoim zasięgiem nie 186 km, a prawie 207 km.

Bariera elektroniczna działa bez zarzutu

Nie jest prawdą, że trwają jakiekolwiek prace nad eliminacją fałszywych alarmów, ponieważ w ogóle ich nie ma. Straż Graniczna nie ma żadnych zastrzeżeń do funkcjonowania bariery elektronicznej, w tym do czułości poszczególnych jej elementów i ustawienia kamer.

Obecnie bariera elektroniczna zapewnia wykrywanie wszystkich zdarzeń w rejonie granicy państwa, w każdych warunkach pogodowych i o każdej porze dnia i nocy. Straż Graniczna nie planuje zatem i nie dostrzega potrzeby modernizacji wykorzystywanego zabezpieczenia. W planach nie ma zwiększania liczby kamer. Architektura bariery elektronicznej zapewnia już teraz 100 proc. obserwację całej granicy, objętej zabezpieczeniem elektronicznym.

Oprogramowanie integrujące zostało specjalnie stworzone, przy współpracy z funkcjonariuszami Straży Granicznej, przez najlepszych ekspertów z branży IT. Zapewnia optymalną pracę wszystkich czujników i kamer oraz natychmiastowe przesyłanie alarmów i obrazów wideo do operatorów Centrum Nadzoru.

Nieprawdą jest twierdzenie, że „alerty przychodzą w formie plików do rozpakowania” ponieważ aplikacja umożliwia - w czasie rzeczywistym - stałe połączenie ze wszystkim elementami bariery elektronicznej. Straż Graniczna zapewnia także całodobową obsadę

funkcjonariuszy na wszystkich stanowiskach, które przewidziane są do obsługi bariery elektronicznej (zarówno kierowniczych, jak i operatorskich oraz technicznych).

Nie jest prawdą, że bariera elektroniczna działała już od czerwca 2022 r., ponieważ zaczęła działać od 14 listopada 2022 r. W związku z tym wszelkie dane podawane za okres przed listopadem są również nieprawdziwe. Nie jest prawdą, że do obsługi STOG było wyznaczonych 5 osób, ponieważ było to co najmniej 10 osób na jedną zmianę. Łącznie barierę elektroniczną obsługiwało co najmniej 45 funkcjonariuszy, a obecnie jest ich już ponad 100.

Bariera fizyczna nie jest wykonana z aluminium

Zapora inżynierska została wykonana z solidnej stali konstrukcyjnej, a nie – jak chciałby autor artykułu – z aluminium. Równie ciekawe są twierdzenia o łatwości robienia podkopów. Informujemy, że pomiędzy stalowymi słupami znajdują się żelbetowe podwaliny zagłębione na 1,0 metr pod ziemię. Dodatkowo bariera fizyczna stoi na fundamencie w postaci betonowych pali, które są zagłębione w gruncie od 3 do nawet 11 metrów.

Wielokrotnie informowaliśmy, że służby reżimu Łukaszenki próbują uszkadzać barierę, aby umożliwić nielegalne przekroczenie granicy lub wyposażają nielegalnych migrantów w specjalistyczne narzędzia do cięcia stali lub do robienia podkopów. To służby białoruskie są odpowiedzialne za organizację nielegalnej migracji na granicy polsko-białoruskiej.

Szlaki migracyjne do Niemiec

W kontekście z kolei zatrzymań migrantów przez służby niemieckie, należy zwrócić uwagę na fakt, że na terytorium Niemiec ma miejsce kumulacja kilku szlaków migracyjnych.

Łączą się tam szlaki:

nadbałtycki (prowadzący z Białorusi przez Łotwę i Litwę do Niemiec);

bałkański (prowadzący przez Czechy i Słowację);

bezpośredni z Białorusi.

Manipulacją jest zatem stwierdzenie, że prawie 13 tys. osób zatrzymanych na terytorium Niemiec, to osoby z granicy polsko-białoruskiej. Jak sama strona niemiecka podaje, dane dotyczące pokonanego szlaku, są ustalane w większości przypadków na podstawie oświadczeń ustnych migrantów, gdyż nie mają żadnych dokumentów.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na ogromną presję migracyjną z Białorusi odnotowywaną w ostatnim czasie przez Łotwę i Litwę. Nielegalni migranci właśnie tymi drogami dostają się do Niemiec.

Podkreślenia wymaga też fakt, że w tym roku już ponad 1,2 tys. cudzoziemców, którzy złożyli wnioski o ochronę międzynarodową w Polsce, w tym również migranci z granicy polsko-białoruskiej, nie czekając na rozpatrzenie tych wniosków, wyjechało do Niemiec i zapewne ujęci są również w danych raportowanych przez stronę niemiecką.

Od początku podkreślamy, że celem nielegalnych migrantów nie jest Polska, ale kraje Europy Zachodniej, takie jak Niemcy. Dlatego migranci nie chcą składać wniosków o ochronę międzynarodową w naszym kraju, gdyż wiąże się to z określonymi skutkami prawnymi m.in. brakiem możliwości złożenia takiego wniosku właśnie w Niemczech.